

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 października 2015 roku powódka I. M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej P. Ć. pojištovna Spółki Akcyjnej w Czechach Oddział w Polsce:

1. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4.06.2015r. do dnia zapłaty;
2. kwoty 50.000 zł tytułem renty w związku z utratą zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się potrzeb powódki oraz zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość;
3. kwoty 16.500 zł tytułem odszkodowania za utracone dochody.

Powódka wniosła nadto o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa w dniu 1 września 2014 r. oraz o zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 1 września 2014 roku w Ł. na przejściu dla pieszych usytuowanym przy zbiegu ulic (...) została potrącona przez Ż. T. prowadzącą samochód osobowy marki M. (...) o nr rej (...), który to pojazd został ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie (...), co zostało stwierdzone polisą nr (...). W wyniku potrącenia powódka doznała urazu wielomiejscowego, wstrząsu urazowego, ostrej niewydolności oddechowej, niewydolności krążenia, złamania prawego łuku jarzmowego, złamania ściany bocznej prawego oczodołu oraz prawej zatoki szczękowej z poziomem płynu w zatoce, odmy opłucnowej prawostronnej, stłuczenia płuc, rozedmy podskórnej po stronie prawej klatki piersiowej, złamania prawego obojczyka, gałęzi obu kości łonowych i kulszowych, prawej masy bocznej kości krzyżowej i mostka, a także stłuczenia wątroby.

Pomimo długotrwałej i uciążliwej rehabilitacji stan uszkodzonej kończyny nie uległ poprawie w stopniu umożliwiającym powódce samodzielne i swobodne poruszanie się. W konsekwencji, powódka została poddana ponownej hospitalizacji. W wyniku powikłań po doznanych obrażeniach konieczne były kolejne zabiegi operacyjne. Ponadto powódka odczuwa bardzo silny ból i nadal wymaga ciągłej rehabilitacji w domu oraz stałego leczenia farmakologicznego.

Powódka podała nadto, że w dacie wypadku wykonywała dorywcze prace w gospodarstwie sadowniczym i uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości około 1.500 złotych miesięcznie.

Powódka wskazała, że w związku z wypadkiem Prokuratura Rejonowa Ł. z siedzibą w Ł., prowadziła postępowanie przygotowawcze pod sygn. akt 1 Ds. (...), które zostało umorzone wobec sprawcy szkody, tj. Ż. T..

Powódka podała także, że zgłosiła stronie pozwanej szkodę doznaną w opisanym wypadku komunikacyjnym, jednak strona pozwana odmówiła wypłaty świadczenia błędnie stwierdzając, że wyłączną przyczyną wypadku było zachowanie powódki.

(pozew k. 3-7)

W piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2015 roku, złożonym przed doręczeniem stronie pozwanej odpisu pozwu, powódka cofnęła pozew w zakresie żądania zasądzenia kwoty 16.500 zł tytułem odszkodowania za utracone dochody.

Jednocześnie w miejsce żądania zasądzenia kwoty 50.000 złotych powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwot po 744,16 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 września 2015 roku, płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę w zapłacie któregośkolwiek ze świadczeń.

Powódka wyjaśniła, że w momencie wystąpienia przedmiotowego zdarzenia pozostawała już bez pracy. W związku z powyższym mogłaby, gdyby nie uległa rzeczonemu wypadkowi, osiągać minimalne wynagrodzenia za pracę w wysokości 1.286,16 zł, stanowiące minimalne wynagrodzenie netto za pracę określone stosownym rozporządzeniem Rady Ministrów na rok 2015. Powódka podała, że obecnie otrzymuje jedynie zasiłek stały w wysokości 542 zł, w związku z powyższym żądana kwota 744,16zł (1.286,16zł – 542 zł) jest w pełni uzasadniona.

(pismo procesowe k. 29-30)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o odrzucenie pozwu ewentualnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W pierwszej kolejności strona pozwana podniosła zarzut braku zdolności sądowej określonego w pozwie podmiotu jako oddziału zagranicznego przedsiębiorcy w państwie członkowskim Unii Europejskiej, który w świetle prawa polskiego nie posiada zdolności sądowej. Zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2014 r., sygn. akt XIII Ga 594/13, brak zdolności sądowej oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń z państwa członkowskiego Unii Europejskiej ma charakter nieusuwalny, ponieważ nie istnieje możliwość uzyskania tej zdolności przez oddział.

Strona pozwana wskazała nadto, że przeprowadziła postępowanie likwidacyjne w związku ze zdarzeniem mającym miejsce w dniu 1 września 2014 roku i odmówiła wypłaty wszelkich świadczeń, uznając, że wypadek nastąpił z wyłącznej winy powódki.

Niezależnie od powyższego strona pozwana zakwestionowała również wysokość dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia i renty oraz podstawę ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki przedmiotowego wypadku.

(odpowiedź na pozew k. 37-40)

Postanowieniem z dnia 22 lutego 2016 roku Sąd odmówił odrzucenia pozwu.

(postanowienie k. 57)

W piśmie procesowym z dnia 30 lipca 2018 roku powódka w związku z przeniesieniem z dniem 31 grudnia 2015 roku portfela Ć. pojištovna S.A. Oddział w Polsce na rzecz (...) S.A., wobec w/w sukcesji uniwersalnej wskazała jako pozwanego (...) S.A w W..

Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej:

- kwoty 484.050 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powstałą w skutek zdarzenia z dnia 1.09.2014r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4.06.2015r. do dnia zapłaty ;
- kwoty 1.027,36 złotych tytułem odszkodowania - tytułem zwrotu kosztów leków zakupionych przez pozwaną wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4.06.2015r. do dnia zapłaty;
- kwoty 24.453 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki i wyreki świadczonej przez osoby najbliższe z ustawowymi odsetkami liczonymi od 4.06.2015r. do dnia zapłaty;
- kwoty 988 złotych miesięcznie (zamiast pierwotnie żądanej kwoty 744,16 zł miesięcznie), płatnej począwszy od dnia 1.09.2015 r. do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za zwłokę w zapłacie któregokolwiek ze świadczeń, tytułem renty w związku z utratą zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się potrzeb powódki oraz zmniejszenia się jej widoków powodzenia na przyszłość;
- kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pismo procesowe k. 361-368)

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2019 roku Sąd stwierdził, że na podstawie art. 192 pkt 3 k.p.c. w miejsce pozwanej Ć. pojištovna S.A. w P. za zgodą stron wstąpiło (...) Spółka Akcyjna w W..

(postanowienie k. 407)

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 1 września 2014 roku około godziny 22.00 powódka I. M. z J. M. udawała się do sklepu (...). Poruszali się ulicą (...) i zamierzali przejść na drugą stronę ulicy (...). Powódka prowadziła psa.

W okolicy przejścia dla pieszych z prawej strony stał zaparkowany samochód dostawczy typu bus. J. M. pierwszy wszedł na jezdnię. Widząc nadjeżdżający szybko samochód przyspieszył krok i zdążył przejść na drugą stronę ulicy.

(zeznania świadka J. M. protokół rozprawy z dnia 28 kwietnia 2016 roku czas nagrania 00.06.03- 00.16.14 k. 67 odwrót)

Ulicą (...) w kierunku Al. (...) w Ł. prawym pasem jezdni samochodem marki M. o nr rej. (...) z prędkością około 30-40 km/h poruszała się Ż. T.. Zarówno przed samochodem kierowanym przez Ż. T., jak i za nim poruszały się inne samochody.

Na sąsiednim pasie jechał kierowany przez kolegę z pracy Ż. Ł. W. samochód marki P. (...). Ż. T. zauważyła powódkę dopiero w chwili, gdy powódka znalazła się przed kierowanym przez nią samochodem.

Ż. T. nie widziała przechodzącego wcześniej przez jezdnię J. M..

(zeznania świadka Ż. T. protokół rozprawy z dnia 28 kwietnia 2016 roku czas nagrania 00.16.14 -00.29.37 k. 68, zeznania świadka M. K. (1) protokół rozprawy z dnia 28 kwietnia 2016 roku czas nagrania 00.29.37- 00.43.11 k. 68-68 odwrót, zeznania świadka Ł. W. protokół rozprawy z dnia 28 kwietnia 2016 roku czas nagrania 00.43.11 00.58.10 k. 68 odwrót- 69)

Ż. T. potrąciła powódkę. Po potrąceniu przez samochód kierowany przez Ż. T., powódka leżała za przejściem dla pieszych.

(zeznania świadka M. K. (1) protokół rozprawy z dnia 28 kwietnia 2016 roku czas nagrania 00.29.37- 00.43.11 k. 68-68 odwrót, szkic miejsca wypadku k. 14 załączonych akt postępowania karnego 1 Ds.1667/14)

Ulica (...) w Ł. ma jedną jezdnię o szerokości 8,4 m, jednokierunkowa o dwóch pasach ruchu wytyczonych znakiem poziomym P-1 (linia pojedyncza przerywana) przed skrzyżowaniem znakiem P-2 (linia pojedyncza ciągła) kończąca się znakiem P-14 (linia warunkowego zatrzymania). Po lewej stronie ulicy wyznaczone jest miejsce parkowania znakiem P-7a (linia krawędziowa przerywana). Po obu stronach ulicy są chodniki z kostki betonowej. Po obu stronach skrzyżowania na ulicy tej znajdują się, oznakowane znakiem P-10, przejścia dla pieszych. Odcinek ulicy przed i za miejscem wypadku jest prosty, nawierzchnia asfaltowa, gładka, w chwili wypadku mokra.

Ulica (...) jest jednojezdniową o szerokości 9,0 m, dwu kierunkowa o trzech pasach ruchu nie wytyczonych znakami poziomymi. Po obu stronach skrzyżowania na ulicy tej znajdują się oznakowane znakiem P-1 przejścia dla pieszych. Skrzyżowanie z ulicą (...) jest z obu stron podporządkowane znakiem B-10 (stop). Po obu stronach ulicy są chodniki z kostki betonowej. Odcinek ulicy przed i za miejscem wypadku jest prosty, nawierzchnia asfaltowa, gładka, w chwili wypadku mokra.

Warunki atmosferyczne - zdarzenie miało miejsce w trakcie opadu deszczu, temperatura powietrza +14°C, bez zjawisk atmosferycznych ograniczających widzialność. Pora nocna. Skrzyżowanie oświetlone sodowymi lampami ulicznymi. Prędkość dozwolona 50 [km/godz.] (art. 20 ust.1 Ustawy).

(notatka urzędowa k.1-2 , protokół oględzin miejsca zdarzenia k.3-4w załączonych aktach postępowania karnego Prokuratury Rejonowej Ł.- Poleskie w Ł. sygn. akt 1Ds 1667/14)

Powódka została potrącona przez samochód m. w odległości około 3 m przed początkiem znaku P - 10 „przejście dla pieszych” po wschodniej stronie ul. (...).

Odległość samochodu marki m. kierowanego przez Ż. T. w chwili wejścia powódki na jezdnię wynosiła około 85 m.

(opinia pisemna biegłego J. Ż. (1) k. 92-96, opinia uzupełniająca k.141-143)

Obie uczestniczki kolizji z dnia 1 września 2014 r. naruszyły zasady ruchu drogowego.

Do wypadku doprowadziła kierująca samochodem M. nr rej. El 353GX Ż. T., która mogła uniknąć wypadku podejmując manewr intensywnego hamowania samochodu, zarówno w przypadku przechodzenia, jak i przebiegania pieszej przez jezdnię.

W przypadku przechodzenia pieszej przez jezdnię, aby piesza mogła zostać spostrzeżona przez kierującą z odległości 85 [m] musiała przejść 1,5 m, co przy prędkości 1,1 [m/s] trwało 1,4 [s]. Samochód przejechał w tym czasie 15 m.

Kierująca mogła zobaczyć przechodzącą pieszą z odległości 70 m.

Kierująca mogła zatrzymać samochód przed miejscem kolizji.

W przypadku przebiegania pieszej przez jezdnię, aby piesza mogła zostać spostrzeżona przez kierującą z odległości 34 m musiała przebiec 0,5 m, co przy prędkości 2,75 [m/s] trwało 0,18 [s]. Samochód przejechał w tym czasie odległość 1,9 m.

Kierująca mogła zobaczyć przebiegającą pieszą z odległości 32 m.

Kierująca mogła zatrzymać samochód przed miejscem kolizji.

Kierująca samochodem M. nr rej. (...) Ż. T. zbliżając się do skrzyżowania i przejścia dla pieszych nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu, czym naruszyła przepis art. 25 i 26 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, przez co doprowadziła do wypadku.

Powódka I. M. swoim zachowaniem przyczyniła się do zdarzenia poprzez naruszenie następujących zasad ruchu drogowego:

- a. nie zachowała ostrożności i nie obserwowała z dostateczną uwagą sytuacji drogowej na drodze przez którą przechodziła i w ten sposób naruszyła przepisy art. 3 ust.1 (...);
- b. będąc pod wpływem alkoholu uczestniczyła w ruchu drogowym co jest działaniem, które powoduje zagrożenie bezpieczeństwa i w ten sposób naruszyła przepisy art. 3 ust. 1 (...);
- c. przechodząc przez jezdnię nie zachowała szczególnej ostrożności oraz nie skorzystała z przejścia dla pieszych na całej szerokości.

Stwierdzone w badaniach krwi pieszej I. M. stężenie 3,0 ‰ alkoholu etylowego mogło wpłynąć między innymi na: błędną ocenę odległości, spowolnienie szybkości spostrzegania przedmiotów znajdujących się na skraju pola widzenia,

zaburzenie krytycznego myślenia, gotowość do podejmowania ryzyka, zaburzenie precyzji ruchów i czasu reakcji, brak rozwagi.

(opinia pisemna biegłego J. Ż. (1) k. 92-96, opinia uzupełniająca biegłego J. Ż. (2) k. 184-188, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego J. Ż. (2) protokół rozprawy z dnia 4 kwietnia 2019 roku czas nagrania 00.08.27- 00.35.40 k. 414-415)

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2014 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej Ł. w Ł. na podstawie art. 17§ 1 pkt 2 k.p.k. umorzył śledztwo w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 1 września 2014 r. w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...), gdzie kierująca samochodem m-ki M. (...) o nr rej. (...) Ż. T. potrafiła przebiegającą przez skrzyżowanie z lewej strony na prawą w stosunku do jadącego pojazdu i znajdującą się w stanie nietrzeźwości pieszą I. M., która w wyniku potrącenia doznała obrażeń ciała, które należy traktować jako chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk. tj. o przestępstwo z art. 177 §2 kk wobec braku znamion czynu zabronionego.

(postanowienie z uzasadnieniem k. 61- 64 załączonych akt postępowania karnego 1Ds 1667/14)

Po zdarzeniu przewieziono powódkę karetką PR do Szpitala im. (...) w Ł.. Po wykonaniu badań z TK, USG i ze zdjęciami RTG włącznie postawiono rozpoznanie: uraz wielomiejscowy, wstrząs urazowy, ostra niewydolność oddechowa, niewydolność krążenia, złamanie prawego łuku jarzmowego, złamanie ściany bocznej prawego oczodołu oraz prawej zatoki szczękowej, odma opłucnowa prawostronna, stłuczenie płuc, rozedma podskórna po prawej stronie klatki piersiowej, złamanie prawego obojczyka, złamanie gałęzi obu kości łonowych i kulszowych, złamanie prawej masy bocznej kości krzyżowej i mostka, złamanie dalszej nasady lewej kości udowej, stłuczenie wątroby, upojenie alkoholowe.

W przeprowadzonym badaniu stwierdzono u powódki 3,00 °/00 alkoholu etylowego (karta 229).

Ze względu na ciężki stan ogólny powódka została przyjęta do (...), gdzie pozostawała do dnia 23.09.2014 r. W dniu przyjęcia do szpitala założono drenaż ssący prawej jamy opłucnej, stabilizację zewnętrzną złamań miednicy stabilizatorem Ex-F.. Lewą kończynę dolną unieruchomiono opatrunkiem gipsowym, założono wyciąg bezpośredni za lewą kość udową. Po uzyskaniu poprawy stanu ogólnego przekazano powódkę do dalszego leczenia w oddziale ortopedyczno-urazowym, gdzie pozostawała do dnia 03.10.2014 r. Zastosowano leczenie operacyjne. W dniu 26.09.2014 r. złamanie lewej kości udowej nastawiono „na otwarto” i zespolono metalowymi łącznikami (płyta kondylarna (...) i wkręty). Po zabiegu powódka nadal pozostawała w łóżku. Nie było stosowane żadne unieruchomienie prawego obojczyka. Powódka miała wykonywać ćwiczenia stawów kończyn.

(karta informacyjna k. 15, k. 16- 20, dokumentacja leczenia k. 229-297)

Po wypisaniu do domu powódka otrzymywała również leki przeciwzakrzepowe (C. 0,4) w postaci podskórnych iniekcji w powłoki brzuszne. W domu wykonywano także opatrunki wokół grotów stabilizatora Ex-F.. Szwy zdjęto powódce w poradni w dniu 10.10.2014 r. W tym samym dniu wykonano zdjęcia RTG. S.dzono zrost kostny prawego obojczyka i śladowy zrost po złamaniu lewej kości udowej. Zalecono kontrolę w poradni za 6 tygodni w celu usunięcia stabilizatora zewnętrznego. Po jego zdjęciu i upływie dalszych dwóch tygodni powódkę udało się spionizować. Zaczęła poruszać się początkowo przy pomocy balkonika ortopedycznego, następnie przy pomocy dwóch kul i z markowanym obciążaniem operowanej kończyny dolnej. Pomagały jej osoby towarzyszące.

W poradni w dniu 20.11.2014 r. stwierdzono u powódki odleżynę na lewej pięcie.

W poradni w dniu 05.03.2015 r. po wykonaniu zdjęć RTG stwierdzono u powódki pełny zrost złamań miednicy. Chirurg ortopeda w poradni zapisał: „widoczne są poprawne warunki anatomiczne w obu stawach biodrowych oraz niewielkie nawisy kostne ponad stawami biodrowymi w odległości około 5 cm, widoczne są poprawnie wygojone złamania miednicy typu motyl.”

(historia zdrowia i choroby k. 21)

Powódka w dniach 9.-20.03.2015 r. przebywała w oddziale chirurgii ogólnej w Szpitalu im. (...) w Ł., gdzie postawiono rozpoznanie - ropień lewej okolicy pachwinowej. W dniu przyjęcia wykonano nacięcie ropnia. W toku dalszego leczenia uzyskano oczyszczenie i częściowe wygojenie rany. Po opuszczeniu szpitala powódka poruszała się przy pomocy już tylko jednej kuli łokciowej.

(karta informacyjna k. 12)

Powódka była hospitalizowana w Wojewódzkim Wielospecjalistycznym Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. w okresie od 15 do 21 sierpnia 2017 roku z powodu awulsyjnego złamania guzowatości piszczeli lewej z oderwaniem przyczepu więzadła rzepki. Zastosowano leczenie operacyjne.

(karta informacyjna k. 224)

Badaniem ortopedycznym przedmiotowym narządów ruchu powódki, z odchyień od normy stwierdzono widoczne i wyraźnie wyczuwalne przez skórę zgrubienie w obwodowej części prawego obojczyka. Ruchy w prawym stawie barkowym możliwe są w pełnym zakresie, ale ich wykonywanie powoduje umiarkowany ból. Na skórze dolnej części tułowia są widoczne ślady po grotach stabilizatora zewnętrznego; na klatce piersiowej po prawej stronie jest blizna po drenażu. Widoczne jest koślawe (<10°) ustawienie i poszerzenie zarysów lewego kolana. Na bocznej powierzchni dalszej części lewego uda jest widoczna dobrze wygojona blizna długa na ok. 18 cm. Ruch zginania w lewym stawie kolanowym możliwy jest do ok. 120°. W czasie badania biernych ruchów wyczuwalne są wyraźne trzeszczenia i pojawia się umiarkowany ból. Obwód lewego uda jest zmniejszony o ok. 1,5 cm, obwód lewej nogi jest zmniejszony o ok. 1,0 cm w porównaniu z kończyną symetryczną. Okolica prawego stawu biodrowego jest bolesna w czasie ucisku. Wyczuwalne jest lekko wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych w odcinku lędźwiowym. W czasie ucisku okolicy wyrostków kolczystych kręgów lędźwiowych pojawia się umiarkowany ból. Odległość (pał- ce-podłoga) pp>40 cm i jest trudna do dokładniejszego określenia ze względu na znaczny ból pojawiający się w czasie próby zginania kręgosłupa w pozycji stojącej. Chód badanej jest powolny, „kaczkowaty”, pomaga sobie jedną kulą łokciową. Rozbiera się i ubiera również wolno, ale całkowicie samodzielnie.

Powódka I. M. w wyniku wypadku w dniu 1.09.2014 r. w zakresie narządów ruchu doznała wieloodłamowego złamania prawego obojczyka, złamania gałęzi obu kości łonowych i kulszowych, złamania prawej masy bocznej kości krzyżowej, złamania mostka złamania wieloodłamowego dalszej części trzonu i przynasady lewej. Ponadto powódka doznała złamania prawego łuku jarzmowego, złamania bocznej ściany prawego oczodołu oraz prawej zatoki szczękowej, powstała u niej odma opłucnowa i rozedma podskórna prawostronna, stłuczenie płuc i stłuczenie wątroby.

Ponadto u powódki występują zmiany zwyrodnieniowo – zniekształcające w odcinku lędźwiowo - krzyżowym kręgosłupa i stan po udarze mózgowym w 2013 roku. Po zastosowanej stabilizacji zewnętrznej złamań miednicy, leczeniu operacyjnym złamania lewej kości udowej, zachowawczym leczeniu pozostałych złamań, postępowaniu usprawniającym obecnie pozostaje dobrze wygojona blizna na lewym udzie, zniekształcenie lewej kości udowej, ograniczenie ruchomości lewego stawu kolanowego, zniekształcenie prawego obojczyka, wielomiejscowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności.

Należy przyjąć, że uszczerbek na zdrowiu powódki na skutek obrażeń doznanych w czasie zdarzenia w dniu 01.09.2014 r. w zakresie narządów ruchu jest stały i wynosi obecnie łącznie 55% i przedstawia się następująco, wg poz. 59 - 10%. „Złamanie mostka ze zniekształceniami – 10”, wg poz. 96b) - 15%: „Złamanie miednicy z przerwaniem obręczy biodrowej jedno- lub wielomiejscowo - w zależności od zniekształcenia i upośledzenia chodu - w odcinku przednim i tylnym (typ M.'a) - 15-45”, wg poz. 100 - 10%: „Wadliwie wygojone złamanie obojczyka - w zależności od stopnia zniekształcenia i ograniczenia ruchów - 5-25(5-20)” i wg poz. 147b) - 20%: „Złamanie kości udowej - w zależności od zniekształceń, skrócenia, zaników mięśniowych i ograniczenia ruchów w stawach - z miernymi zmianami i skróceniem do 6 cm - 15-30”. [zał. do rozp. min (...) z dn. 18.12.2002 r. (poz 1974) opubl. w Dz.U. Nr 234 z dn. 18.12.2002 r.]

Po złamaniu prawego obojczyka pozostaje u powódki wyraźne zniekształcenie, ale jest pełny zakres ruchomości prawego ramienia. Uzasadnia to, zdaniem biegłego chirurga ortopedy, określenie 10% uszczerbku. Po złamaniu lewego uda pozostaje wyraźne zniekształcenie kości i obecność metalowych elementów zespolenia, ale jest znaczny zakres ruchomości lewego stawu kolanowego i brak uchwytnego badaniem skrócenia. Uzasadnia to, zdaniem biegłego chirurga ortopedy, określenie 20% uszczerbku wg poz. 147b). Po wypadku powódka przez wiele tygodni pozostawała w łóżku, następnie stopniowo była usprawniana. Nie można wykluczyć, że po upływie pół roku od zdarzenia pozostawały znacząco większe ograniczenia ruchomości lewego stawu kolanowego i zaniki mięśni lewej kończyny dolnej uzasadniające uznanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu większego o 2-3% od stwierdzonego obecnie stałego uszczerbku wg. poz. 147b). Biegły chirurg ortopeda w swojej ocenie uszczerbku zawsze posługuje się własną wiedzą, analizą dostępnej dokumentacji, w tym wyników badań obrazowych, własnym badaniem przedmiotowym i własnym doświadczeniem zawodowym.

Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi w dniu 01.09.2014 r. obrażeniami narządów ruchu należy określić jako bardzo duży. Jest to związane z doznawanym bólem, pobytem w szpitalu, dwoma zabiegami operacyjnymi, długotrwałym pozostawaniem w łóżku, chodzeniem przy pomocy balkonika ortopedycznego i kul, w tym także bez możliwości pełnego obciążania chorej kończyny dolnej, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami w sprawności. Można przyjąć w uproszczeniu, że największe dolegliwości bólowe wymagające systematycznego stosowania leków trwały przez okres czterech miesięcy po wypadku. Można przyjąć, że w tym okresie koszt leków o działaniu przeciwbólowym mógł zamknąć się w kwocie do ok. 40 zł. miesięcznie. Później mógł obniżyć się do kwoty poniżej 20 zł miesięcznie i trwa nadal. Powódka po wypadku przyjmowała także leki o działaniu przeciwzakrzepowym. W dostępnej w aktach dokumentacji istnieją zapisy o tym, że powódka miała stosowane leki przeciwzakrzepowe w postaci C. 0,4. Realne było podawanie u powódki tego leku przez 60 dni od opuszczenia szpitala. Koszt C. 60 amp. 0.4 to ok. 61,44 zł. W dostępnej dokumentacji nie ma dostatecznie szczegółowych informacji o ilościach przepisywanych i przyjmowanych przez powódkę leków o działaniu przeciwbólowym, przeciwzapalnym, przeciwbrzękowym itp. Podane kwoty należy traktować wyłącznie jako orientacyjne, wynikające z doświadczenia biegłego.

Można przyjąć, że u powódki ze względu na doznane w dniu 01.09.2014 r. obrażenia narządów ruchu występowała potrzeba szerokiej pomocy osób trzecich przez okres ok. 3 miesięcy. Było to związane ze znacznymi dolegliwościami bólowymi, pozostawaniem przez dwa miesiące w łóżku, następnie ograniczonym chodzeniem przy pomocy balkonika ortopedycznego i kul, w tym także jeszcze bez możliwości pełnego obciążania chorej lewej kończyny dolnej. Dotyczyło to wyręczania lub pomocy początkowo w czynnościach higienicznych, związanych z ubieraniem się, następnie asekuracji w czasie chodzenia, związanych koniecznością przenoszenia przedmiotów, nieco dłuższego stania. Można przyjąć, że pomoc innych osób w tym okresie czasu była powódce potrzebna przeciętnie w ciągu ok. czterech godzin dziennie. Można przyjąć, że u powódki występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich przez dalszy okres ok. 3 miesięcy. Było to spowodowane znacznymi trudnościami związanymi z powrotem dostatecznej sprawności po długotrwałym pozostawaniu w łóżku i okresie ograniczonego chodzenia bez możliwości pełnego obciążania chorej kończyny. Dotyczyło wyręczania lub pomocy powódce praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia obu rąk, przenoszenia większych przedmiotów, długotrwałego stania lub chodzenia. Można przyjąć, że pomoc innych osób w tym okresie czasu była powódce potrzebna przeciętnie w ciągu ok. dwóch godzin dziennie. Powódka ze względu na doznane urazy narządów ruchu obecnie może jeszcze wymagać okresowej pomocy innych osób w codziennych czynnościach. Dotyczyć to może wyręczania lub pomocy w czynnościach związanych z dużym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością przenoszenia ciężkich przedmiotów, wchodzenia z nimi na podwyższenia, z długotrwałym chodzeniem. Można przyjąć, że pomoc innych osób może jeszcze być powódce potrzebna przeciętnie w ciągu mniej, niż jednej godziny dziennie.

Należy przyjąć, że w czasie pobytu powódki w szpitalu wystarczającą pomoc miała udzielaną przez personel placówki.

Rokowania na przyszłość powódki należy określić jako umiarkowanie dobre. Po zakończeniu zrostu złamań miednicy i lewego uda powódka odzyskała praktycznie pełny zakres ruchomości stawów biodrowych i znaczny zakres ruchomości

lewego stawu kolanowego. Ze względu rodzaj złamania kości udowej i osiągnięty wynik leczenia nie jest wskazane usuwanie metalowych implantów tkwiących w kości. Z analizy zdjęć RTG wynika, że nie można wykluczyć w przyszłości narastania zmian zwyrodnieniowych w lewym stawie kolanowym, zwiększenia bólu, pogorszenia chodu. Aktualnie nie ma możliwości przewidywania, czy, jak szybko i w jakim zakresie te zmiany będą przebiegały.

Leczenie skutków urazów narządów ruchu doznanych przez powódkę w dniu 01.09.2014 r. można uznać za zakończone. W chwili obecnej stosowanie leków o działaniu przeciwbólowym i ewentualne zabiegi fizjoterapeutyczne mają już działanie tylko zmniejszające dolegliwości typu subiektywnego.

Powódka odzyskała zdolność do pracy, ale nie powinna wykonywać pracy fizycznej związanej z długotrwałym pozostawaniem w pozycji stojącej, przenoszeniem ciężkich przedmiotów, długotrwałym chodzeniem.

(opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy dr A. W. k. 168-172)

Brak jest dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że zabieg operacyjny przeprowadzony u powódki w dniu 15.08.2017 r. był konsekwencją wypadku z dnia 01.09.2014 r. – na jednym z dostępnych zdjęć rtg wykonanych jedenaście miesięcy po założeniu wyciągu, jego zdjęciu i po pierwszym zabiegu operacyjnym, nie są widoczne żadne zmiany w obrębie guzowatości kości piszczelowej mogące sugerować jej zwiększoną podatność na oderwanie.

W dokumentacji i w aktach nie ma informacji na temat okoliczności złamania u powódki w dniu 15.08.2017 r. Samo rozpoznanie sugeruje nowy uraz w postaci mocnego szarpnięcia przez mięsień czterogłowy za miejsce jego przyczepu, w którym jest guzowatość kości piszczelowej i oderwania tego fragmentu kości. Taki uraz mógł zaistnieć w sytuacji potknięcia się na schodach, w wyniku upadku. W. złamania awulsyjnego może także sugerować uraz bezpośredni (uderzenie twardą krawędzią poniżej stawu kolanowego). Nie można do końca wykluczyć, że u powódki po założeniu wyciągu bezpośredniego za guzowatość lewej kości piszczelowej w dniu 01.09.2014 r. doszło do znaczącego uszkodzenia tego fragmentu kostnego. W ten sposób mogło nastąpić trwale osłabienie miejsca przyczepu mięśnia czterogłowego skutkujące jego oderwaniem w dniu 15.08.2017 r. To „trwale osłabienie miejsca przyczepu” jest jednak wysoce wątpliwe po upływie prawie trzech lat od założenia i usunięcia wyciągu.

(opinia pisemna biegłego lekarza ortopedy dr A. W. k. 340- 341)

W wypadku w dniu 1.09.2014 r. powódka doznała następujących obrażeń: uraz wielomiejscowy, stłuczenie klatki piersiowej i stłuczenie obu płuc, odma prawej jamy opłucnej leczona drenażem ssącym, ostra niewydolność oddechowa wymagająca leczenia oddechem zastępczym z respiratora, złamanie mostka z niewielkim zniekształceniem i bolesnością.

Opierając się na Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym i długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U.2015poz.748) u powódki stwierdza się:

- stały uszczerbek na zdrowiu wskutek złamania mostka ze zniekształceniem – punkt 59 -10%;
- długotrwały uszczerbek na zdrowiu wskutek stłuczenia klatki piersiowej i stłuczenia obu płuc oraz prawostronnej odmy opłucnowej, z wystąpieniem ostrej niewydolności oddechowej wymagającej leczenia oddechem zastępczym z respiratora – punkt 61 „b” – 20%.

Obrażenia klatki piersiowej u powódki skutkowały wystąpieniem realnego zagrożenia życia. Jedynie dzięki udzieleniu powódce natychmiastowej, wysokospecjalistycznej pomocy lekarskiej oraz skomplikowanej intensywnej terapii udało się uratować życie powódki. Charakterystyczną cechą obrażeń klatki piersiowej jest gwałtowne narastanie objawów chorobowych często zagrażających życiu oraz w miarę szybkie ustępowanie tych objawów, pod warunkiem wdrożenia odpowiedniej pomocy lekarskiej. Niektóre skutki obrażeń klatki piersiowej, jak np. złamanie mostka pozostawiają

dożywnie ślady. Gojenie zmian po stłuczeniu płuca przebiega ponad pół roku. Sama powódka określa zakres swych cierpień jako bardzo duży.

Leczenie obrażeń klatki piersiowej u powódki nałożyło się na leczenie obrażeń szkieletu i okres hospitalizacji z tym związany. Po opuszczeniu szpitala powódka nie korzystała z pomocy lekarza pulmonologa ani lekarza torakochirurga. U powódki nie wystąpiły ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu spowodowane chorobami poddającymi się leczeniu chirurgicznemu. Obecnie powódka nie zgłasza dolegliwości ze strony układu oddechowego.

Z przyczyn chirurgicznych i torakochirurgicznych powódka nie wymagała opieki i pomocy innych osób po okresie hospitalizacji.

W zakresie ocenianym przez biegłego torakochirurga powódka i nie doznała ograniczeń w wykonywaniu pracy, w tym pracy fizycznej.

Złamanie mostka u powódki wygoiło się samoistnie. Prawostronna odma opłucnowa uległa wygojeniu pod wpływem zastosowanego drenażu ssącego opłucnej. Ostra niewydolność oddechowa ustąpiła pod wpływem intensywnej terapii i leczenia oddechem zastępczym z respiratora. Zmiany wywołane stłuczeniem płuc u powódki wygoiły się samoistnie w miarę upływu czasu – proces gojenia uszkodzonej tkanki płucnej przebiega w czasie ponad 6 miesięcy.

Ze wskazań chirurgicznych i torakochirurgicznych powódka nie wymagała i nie wymaga leczenia farmakologicznego.

(opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, naczyniowej i torakochirurgii prof. M. G. (1) k. 103-108, ustna uzupełniająca opinia biegłego protokół rozprawy z dnia 5 grudnia 2016 roku czas nagrania 00.03.45-00.32.11 k. 130- 132)

Po wyjściu ze szpitala nie była w stanie samodzielnie funkcjonować, wymagała pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach życia codziennego. Początkowo była osobą leżącą. Miała podawany basen do łóżka. Pomagał jej syn, przychodziła także opiekunka. Później powódka zaczęła poruszać się przy balkoniku i o kulach.

Powódka z zawodu jest monterem urządzeń precyzyjnych. Przed wypadkiem powódka nie pracowała. Mieszkała z synem. Dwa lata wcześniej przeszła udar mózgu. Brała zalecane jej leki, miała niedowład prawej ręki i nogi. Nie otrzymywała żadnej renty. Powódka utrzymywała się z zasiłku wypłacanego przez opiekę społeczną.

Obecnie powódka mieszka sama. Pomaga jej brat i syn. Utrzymuje się z renty socjalnej wypłacanej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Powódka nadal odczuwa bóle w miejscach urazów doznanych w wypadku, zwłaszcza przy zmianach pogody. Nadal zażywa leki przeciwbólowe. Wymaga pomocy, której udziela jej opiekunka z PCK.

(zeznania świadka Ł. M. protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2016 roku czas nagrania 00.03.10- 00.16.09 k. 85-86, zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 22 lutego 2016 roku czas nagrania 00.06.26 – 00.29.44 k.54-55 w zw. z k. 416 oraz z dnia 4 kwietnia 2019 roku czas nagrania 00.40.47 – 00.59.31 k. 416-417)

W piśmie, doręczonym stronie pozwanej w dniu 8 czerwca 2015 roku, powódka zgłosiła szkodę, wnosząc o zapłatę na swoją rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania.

Strona pozwana odmówiła wypłaty świadczeń na rzecz powódki, wskazując, że w trakcie likwidacji szkody ustalono, że wyłączną przyczyną zaistnienia wypadku było działanie powódki, która wbiegała na jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżający samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie udzielając pierwszeństwa kierującemu samochodem. Nie stwierdzono, aby kierująca samochodem przyczyniła się do zaistnienia wypadku.

(zgłoszenie szkody w aktach szkody płyta koperta k 43, pismo k. 10)

Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. orzeczeniem z dnia 24 listopada 2014 roku zaliczył powódkę do stopnia niepełnosprawności znacznego.

(orzeczenie k. 11)

Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. orzeczeniem z dnia 7 marca 2019 roku zaliczył powódkę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności wskazując, że ustalony stopień niepełnosprawności trwa od 1 grudnia 2015 roku.

Powódka może podjąć zatrudnienie w warunkach pracy chronionej.

Powódka wymaga wsparcia w samodzielnej egzystencji, w tym korzystania z usług opiekuńczych.

(orzeczenie k. 413)

Z dniem 31 grudnia 2015r. doszło do przeniesienia portfela (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

(wypis z KRS k. 355-357)

Stawka pełnej odpłatności za jedną roboczogodzinę za usługi opiekuńcze na terenie miasta Ł. wynosi:

- w okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2016 r. – 11,00 zł
- w okresie od 1 stycznia 2017 r. do 31 marca 2018 r. – 18,60 zł
- w okresie od 1 kwietnia 2018 r. – 20 zł,

przy czym w soboty, niedziele i święta stawka ta wynosi 22 zł za roboczogodzinę.

(okoliczność niesporna)

Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłych sądowych.

W przekonaniu Sądu na wiarę zasługuje dokumentacja dotycząca przebiegu zdarzenia załączona w aktach postępowania karnego, której żadna ze stron nie kwestionowała, jak i dokumentacja medyczna dotycząca stanu powódki w chwili wypadku oraz skutków wypadku dla powódki. Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego, do którego została przewieziona powódka po wypadku, w tym z badań wykonanych w dniu 1 września 2014 roku jednoznacznie wynika, że powódka miała we krwi 3,00 ‰ alkoholu etylowego (k. 229).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków J. M., M. K. (1), Ż. T., Ł. W., którzy starali się przedstawić w sposób obiektywny przebieg wypadku mającego miejsce w dniu 1 września 2014 roku. Pewne różnice w ich zeznaniach mogą wynikać z faktu innego postrzegania oraz z upływu czasu.

Sąd uznał, iż walor wiarygodności posiada opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych – mgr inż. J. Ż. (2). Opinia ta była wielokrotnie uzupełniana przez biegłego, który w opinii ostatecznej odniósł się do wszystkich parametrów ruchu uczestników zdarzenia. W ocenie Sądu, wymieniona opinia jest jasna, konsekwentna, zawiera szczegółową analizę przedmiotowej kolizji. W szczególności biegły dokonał analizy ruchu pieszej oraz pojazdu przed kolizją, a wyprowadzone przez niego wnioski jednoznacznie wskazują, iż kierująca samochodem marki M. Ż. T. powinna zauważyć powódkę z odległości 85 m od miejsca jej wejścia na jezdnię i podejmując manewr hamowania zatrzymać samochód przed ruchem pieszej, zarówno w sytuacji, gdy powódka przebiegła przez jezdnię, jak i wówczas, gdy przechodziła przez nią. W tym stanie rzeczy, Sąd na podstawie

przepisu art. 217 § 3 k.p.c. oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu (...) jako nieuzasadniony (k. 196), zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie.

W ocenie Sądu na wiarę zasługują zeznania świadka Ł. M., który w sposób jasny i konkretny przedstawił stan zdrowia powódki po wypadku.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki, która w sposób szczery i spontaniczny przedstawiła skutki przedmiotowego wypadku dla swego zdrowia oraz życia, zakres doznanych z tego tytułu cierpień. Sąd odmówił jednak wiary zeznaniom powódki w zakresie dotyczącym możliwości zarobkowania przed wypadkiem. Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, że powódka przed wypadkiem nie była w stanie wykonywać pracy zarobkowej z uwagi na niedowład prawostronny będący wynikiem przebytego udaru mózgu. Nie mogła zatem wykonywać prac fizycznych i uzyskiwać z tego tytułu dochodów.

Sąd uznał, iż na wiarę w pełni zasługują opinie biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu ortopedii dr. A. W. oraz z zakresu chirurgii prof. nadzw. M. G. (2). Biegli dokonali wszechstronnej analizy dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powódki po wypadku, dokonali zbadania powódki i w sposób jednoznaczny określili doznany przez nią uszczerbek na zdrowiu, zakres i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, zakres koniecznej pomocy innych osób. Opinie te wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, tworząc logiczną całość. Podkreślić należy, iż pełnomocnicy stron ostatecznie nie kwestionowali treści wymienionych opinii.

W przekonaniu Sądu na wiarę zasługuje także opinia uzupełniająca biegłego lekarza ortopedy dr A. W., który uznał, że brak jest dostatecznych podstaw do przyjęcia, iż uraz doznany przez powódkę w dniu 15 sierpnia 2017 roku i jego leczenie są konsekwencją wypadku mającego miejsce w dniu 1 września 2014 roku.

Sąd pominął dowody z opinii biegłych sądowych lekarzy psychiatry i ortopedy oraz psychologa klinicznego wobec stanowiska pełnomocnika powódki, który ostatecznie cofnął wymienione wnioski.

W przedmiotowej sprawie, strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników, którzy oprócz wymienionych dowodów innych wniosków dowodowych nie zgłaszali.

Obecnie przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Owiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, opubl. OSNC z 1997, z. 6-7, poz. 76).

Mając zatem na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontrydiktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c.), Sąd uznał sprawę za dojrzałą do stanowczego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo I. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. okazało się w części zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu w zakresie wskazanym w sentencji wyroku.

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela wobec powódki I. M. poszkodowanej w wypadku komunikacyjnym mającym miejsce w dniu 1 września 2014 roku jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, którego kierowca spowodował wypadek.

Ustawową podstawą odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela jest przepis art. 822 k.c. stanowiący, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Zgodnie z art. 34 ust 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 z 2003 r. poz. 1152), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie do art. 35 ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Fakt spowodowania zdarzenia drogowego w dniu 1 września 2014 roku przez kierującą samochodem marki M. model A 160 o nr rej. (...) Ż. T. ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie na podstawie przepisu art. 436 § 1 k.c. w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości. Z ostatecznej opinii biegłego z zakresu analizy wypadków komunikacyjnych J. Ż. (2) jednoznacznie wynika, że przyczyną przedmiotowego wypadku było niewłaściwe zachowanie kierującej pojazdem M. nr rej. (...) Ż. T., która nie zachowała szczególnej ostrożności w okolicach przejścia dla pieszych i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu, czym naruszyła przepis art. 25 i 26 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym, przez co doprowadziła do wypadku.

Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy zasadności roszczeń powódki odnieść należy się do sformułowanego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się powódki I. M. do powstania szkody (art. 362 k.c.).

Zgodnie z tym przepisem, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Niewątpliwie w kategoriach przyczynienia nie może być rozpatrywany fakt, iż powódka w chwili wypadku znajdowała się pod wpływem alkoholu, co jednoznacznie potwierdziły wyniki badań przeprowadzonych w szpitalu bezpośrednio po wypadku. Jednak okoliczność ta sama w sobie nie ma znaczenia dla przypisania poszkodowanemu przyczynienia się do powstania szkody. Jak wynika z jednoznacznej opinii biegłego z zakresu analizy wypadków komunikacyjnych J. Ż. (2) powódka I. M. swoim zachowaniem przyczyniła się do zdarzenia poprzez naruszenie następujących zasad ruchu drogowego: - nie zachowała ostrożności i nie obserwowała z dostateczną uwagą sytuacji drogowej na drodze przez którą przechodziła i w ten sposób naruszyła przepisy art. 3 ust.1 ustawy prawo o ruchu drogowym; będąc pod wpływem alkoholu uczestniczyła w ruchu drogowym co jest działaniem, które powoduje zagrożenie bezpieczeństwa i w ten sposób naruszyła przepisy art. 3 ust.1 powołanej ustawy oraz przechodząc przez jezdnię nie zachowała szczególnej ostrożności oraz nie skorzystała z przejścia dla pieszych na całej szerokości. Stwierdzone w badaniach krwi pieszej I. M. stężenie 3,0 ‰ alkoholu etylowego mogło wpłynąć między innymi na: błędną ocenę odległości, spowolnienie szybkości spostrzegania przedmiotów znajdujących się na skraju pola widzenia, zaburzenie krytycznego myślenia, gotowość do podejmowania ryzyka, zaburzenie precyzji ruchów i czasu reakcji, brak rozwagi. Jednak wskazać należy, że powódka przechodziła jezdnię w miejscu do tego wyznaczonym, dopiero ostatni jej fragment przekraczała poza przejściem, a prawidłowa reakcja kierującej pojazdem marki M. umożliwiłaby zatrzymanie samochodu przed torem ruchu powódki. Stosownie do treści przepisu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz. U. z 2012 roku , poz. 1137) pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, korzystać z przejścia dla pieszych. Pieszy znajdujący się na tym przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem. Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, iż powódka nie zachowała szczególnej ostrożności przechodząc przez jezdnię, czym – w okolicznościach niniejszej sprawy – przyczyniła się do zaistnienia szkody w wysokości 10%.

Przechodząc do analizy roszczeń powódki przy ocenie ich zasadności, Sąd miał na uwadze to, że powódka żądała zasądzenia na swoją rzecz kwoty 484.500 zł tytułem zadośćuczynienia, przyjmując 5% przyczynienie się powódki do powstania szkody.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda, choć jest związana ze sferą uczuć poszkodowanego, jego cierpieniami fizycznymi i psychicznymi, może zostać zrekompensowana za pomocą środków finansowych. Taką właśnie kompensacyjną funkcję pełni zadośćuczynienie.

W doktrynie i judykaturze podkreśla się, że szkoda niemajątkowa może polegać na naruszeniu integralności cielesnej człowieka i staje się źródłem cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego. Cechą charakterystyczną szkody niemajątkowej jest to, że poniesionego uszczerbku nie da się ocenić w pieniądzu, a przyznawana suma pieniężna nie usunie w istocie doznanej już szkody. Jednocześnie według teorii kompensacyjnej, dominującej obecnie w piśmiennictwie, funkcja zadośćuczynienia polega na tym, że suma pieniężna przyznana poszkodowanemu powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma ona wreszcie ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć (A. S. Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, B. 1999, str. 71) oraz dać pokrzywdzonemu „pewną dozę zadowolenia” (W. Czachórski, Zobowiązania – Zarys wykładu, wyd. VI, Warszawa 1995, s. 195). Zadośćuczynienie ma zatem na celu jakkolwiek niedoskonałe, to jednak naprawienie wyrządzonej szkody niemajątkowej. Pogląd ten znalazł odzwierciedlenie między innymi w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku (III CZP 37/73, opubl. OSNCP 1974, poz. 145). W przywołanym judykacie wskazano, iż wysokość sumy pieniężnej przyznanej pokrzywdzonemu powinna być na tyle odpowiednia „ażeby mógł za jej pomocą zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”.

Rozważając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia dla powódki, Sąd miał na uwadze następujące okoliczności: charakter odniesionych obrażeń i ich skutki, cierpienia psychiczne i fizyczne oraz rokowania co do stanu zdrowia powódki, a także to w jak znacznym stopniu wypadek zmienił życie I. M.. Powódka doznała w związku ze szczegółowo opisanymi w stanie faktycznym obrażeniami znacznych cierpień fizycznych i psychicznych na skutek przedmiotowego wypadku, którego konsekwencje miały wpływ na stan jej zdrowia, ale również na jej tryb życia.

Obrażenia klatki piersiowej u powódki skutkowały wystąpieniem realnego zagrożenia życia. Jedynie dzięki udzieleniu powódce natychmiastowej, wysokospecjalistycznej pomocy lekarskiej oraz skomplikowanej intensywnej terapii udało się uratować życie powódki. Charakterystyczną cechą obrażeń klatki piersiowej jest gwałtowne narastanie objawów chorobowych często zagrażających życiu oraz w miarę szybkie ustępowanie tych objawów, pod warunkiem wdrożenia odpowiedniej pomocy lekarskiej. Niektóre skutki obrażeń klatki piersiowej, jak np. złamania mostka pozostawiają dożywotnie ślady. Gojenie zmian po stłuczeniu płuca przebiega ponad pół roku. Leczenie obrażeń klatki piersiowej u powódki nałożyło się na leczenie obrażeń szkieletu i okres hospitalizacji z tym związany. Powódka przeszła leczenie operacyjne lewej kości udowej. Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powódka zażywała leki przeciwbólowe i z osoby w samodzielnej, stała się osobą uzależnioną od pomocy osób trzecich, gdyż wypadek przez pierwsze trzy miesiące powodował konieczność prowadzenia leżącego trybu życia.

Przy określeniu należnego powódce zadośćuczynienia trzeba mieć na uwadze także rozmiar doznanego uszczerbku na zdrowiu, który wynosi łącznie co najmniej 85%, w tym trwałe uszczerbki wynoszą 65% (55% z przyczyn ortopedycznych i 10% z przyczyn chirurgicznych), a rokowania na przyszłość są umiarkowanie dobre – po zakończeniu zrostu złamań miednicy i lewego uda powódka odzyskała praktycznie pełny zakres ruchomości stawów biodrowych i znaczny zakres ruchomości lewego stawu kolanowego. Ze względu na rodzaj złamania kości udowej i osiągnięty wynik leczenia nie jest wskazane usuwanie metalowych implantów tkwiących w kości. Z analizy zdjęć RTG wynika, że nie można wykluczyć w przyszłości narastania zmian zwyrodnieniowych w lewym stawie kolanowym, zwiększenia bólu, pogorszenia chodu. Aktualnie nie ma możliwości przewidywania, czy, jak szybko i w jakim zakresie te zmiany będą przebiegały. Wskazać

należy, że powódka w dacie wypadku nie była osobą w pełni sprawną z uwagi na skutki przebytego dwa lata wcześniej udaru.

Biorąc pod uwagę krzywdę powódki Sąd uznał, że właściwym dla niej zadośćuczynieniem jest kwota 260.000 zł. Mając zaś na uwadze, że powódka przyczyniła się do zaistnienia wypadku w 10%, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki 234.000 złotych tytułem zadośćuczynienia uznając, iż zasądzona kwota jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy.

Sąd na podstawie art. 481 k.c., 455 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia od dnia 3 grudnia 2015 roku (od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu – k. 36), zaś od pozostałej kwoty 134.000 złotych od dnia następnego po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pisma rozszerzającego powództwo, tj. od dnia 7 marca 2019 roku (dowód doręczenia k. 420) do dnia zapłaty.

Wskazać należy, że w świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne - w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia - staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok SA w Łodzi z 9.01.2014r., I ACa 459/13, LEX nr 1416095). Z tych względów o roszczeniu odsetkowych dochodzonym razem z zasądzonym zadośćuczynieniem orzeczono, jak w pkt 1 a. wyroku.

Wskazać należy, że powódka zgłaszając szkodę nie sprecyzowała kwotowo dochodzonych roszczeń, tym samym brak jest podstaw do zasądzenia odsetek od wcześniejszej daty, tj. od dnia 4 czerwca 2015 roku. W tym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 444 §1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W myśl obowiązującej w kodeksie cywilnym zasady pełnego odszkodowania szkody majątkowej, doznana przez poszkodowanego szkoda powinna być wyrównana w całości. Warunkiem jest to, by wydatki te były konieczne i celowe. Cytowany przepis jest rozumiany szeroko i dotyczy również zwrotu wydatków podyktowanych koniecznością nabycia środków farmaceutycznych, czy wydatków na opiekę sprawowaną nad osobą poszkodowaną (por. SN z 4.10.1973r., II Cr 365/73, OSN 1974 r., poz. 147). Przykładowo można wymienić koszty leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów (okularów, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego itp.) (wyrok SN z dnia 19 stycznia 1981 r., I CR 455/80, OSPiKA 1981, poz. 223), wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji (por. wyrok SN z dnia 4 października 1973 r., (...) 365/73, OSNCP 1974, poz. 147), koszty zabiegów rehabilitacyjnych, przygotowania do innego zawodu (np. opłaty za kursy, szkolenia, koszty podręczników i innych pomocy, dojazdów itp.). Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 kwietnia 2014 roku wydanym w sprawie sygn. akt I ACa 1306/13. Do dochodzenia przy tym zwrotu kosztów wynikających z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wyłącznie legitymowany jest poszkodowany, chociażby koszty te poniosły osoby trzecie (tak w wyroku z 25.09.1997 Sąd Najwyższy, I CKU 107/97, Legalis nr 345516).

W tym miejscu wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie, ściśle udowodnienie wysokości żądania odszkodowania jest utrudnione, dlatego też, Sąd określając wysokość należnych powódce kwot z powyższego tytułu skorzystał z możliwości przewidzianej w art. 322 k.p.c. i zasądził odpowiednią sumę tytułem odszkodowania według swojej oceny – po rozważeniu wszystkich okoliczności niniejszej sprawy, nie kwestionowanych skutecznie przez pozwanego.

Koszty celowej i koniecznej opieki są też elementem wydatków poniesionych w związku z wypadkiem z tytułu zwiększonych potrzeb. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że przyznawana kwota odszkodowania obejmuje nie tylko koszty odpłatnej opieki, ale także ekwiwalent kosztów nieodpłatnej opieki, jaką nad poszkodowanym sprawują członkowie jego rodziny. Nieodpłatna opieka posiada bowiem wymierną ekonomicznie wartość, niezależnie od tego, czy świadczona jest przez domownika, w tym żonę - w ramach obowiązków małżeńskich, czy przez osobę obcą, której należy się z tego tytułu wynagrodzenie. Do decyzji poszkodowanego należy, czy do opieki zaangażuje odpłatnie osobę obcą, czy - o ile ma także możliwość - domownika, który opiekę tę będzie sprawował nieodpłatnie, poświęcając swój czas. Prawo do ekwiwalentu kosztów koniecznej opieki, jakiej poszkodowany wymaga ze strony innej osoby, dochodzone w oparciu o art. 444 § 1 k.c. nie jest zatem uzależnione od wykazania, że poszkodowany korzystał i będzie korzystał z odpłatnej opieki. Odszkodowanie zasądzone w oparciu o art. 444 § 2 k.c. obejmuje szkodę już powstałą, w tym także te wydatki wiążące się ze zwiększeniem potrzeb, które zostały już poniesione i nie mają charakteru stałego, powtarzalnego. Skoro powódka wykazała, że od wypadku wymagała pomocy innych osób i że pomoc taką otrzymała, to wykazała, że poniosła szkodę w rozumieniu art. 444 § 1 k.c.

Przyznając wysokość należnego powódce odszkodowania z tytułu ekwiwalentu kosztów opieki, Sąd – zgodnie z opinią biegłego lekarza ortopedy – przyjął, że była ona niezbędna powódce w okresie pierwszych trzech miesięcy po opuszczeniu szpitala w rozmiarze 4 godzin dziennie, zaś w kolejnych 3 miesiącach w rozmiarze po dwie godziny dziennie, a następnie do 31 lipca 2018 roku w rozmiarze po 1 godzinie dziennie

W tym stanie rzeczy za uzasadnione należy uznać żądanie powódki zwrotu kosztów pomocy osób trzecich w łącznej kwocie 20.280 złotych, w tym :

- pierwszy okres 3 miesiące x (30 dni x 11 złotych /h x 4 godziny) = 3.960 złotych;

- kolejny okres 3 miesiące x (30 dni x 11 złotych/h x 2 godziny) = 1.980 złotych ;

- następnie 40 miesięcy po 1 godzinie opieki dziennie, przy przyjęciu stawki 11 złotych za godzinę obowiązującą do dnia 31 grudnia 2016 roku oraz od dnia 1 stycznia 2017 roku przyjętą przez powódkę stawkę 13 złotych za godzinę: 21 miesięcy x 30 dni x 11 złotych/h oraz 19 miesięcy x 30 dni x 13 złotych/h, tj. łącznie 14.340 złotych.

Dochodzony przez powódkę wymiar godzinowy opieki mieści się w uzasadnionym zakresie wskazanym przez biegłego lekarza ortopedy. Powódka formułując swoje żądanie wskazała stawkę 13 złotych za godzinę opieki, przy czym dokonywała jej zwiększenia o 100% w odniesieniu do opieki wykonywanej w dni wolne i święta. W odniesieniu do stawki (...) obowiązującej w Ł. do dnia 31 grudnia 2016 roku stawka ta była zawyżona o 2 złote za godzinę. Nadto wymienione stawki ustalone przez (...) odzwierciedlają stawki wynagrodzenia za jedną roboczogodzinę opieki świadczonej przez wykwalifikowanego profesjonalnego opiekuna. Należy zauważyć, iż stawka ta jest obciążona także podatkiem dochodowym i składkami ZUS, które każdy pracodawca winien uiszczać od wynagrodzenia pracownika, a których to kosztów powódka realnie nie poniosła. Dlatego też Sąd uznał, że nie ma podstaw do zwiększenia stawki w dni wolne i święta, nadto do dnia 31 grudnia 2016 roku zastosował stawkę (...) dla dni roboczych.

Za zasadne Sąd uznał również żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu poniesionych przez powódkę wydatków na leki w łącznej wysokości **1.081,44 złotych** (4 miesiące x 40 złotych za leki przeciwbólowe, 43 miesiące x 20 złotych za leki przeciwbólowe oraz 61,44 złotych za leki przeciwkrzepliwe).

Zasadność poniesienia powyższych wydatków wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii.

Poniesione przez powódkę wyżej wskazane wydatki (łącznie w kwocie 21.361,44 zł) powinny zostać obniżone o 10% przyczynienia.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę **19.225,30 złotych** tytułem odszkodowania.

Sąd na podstawie art. 481 k.c., 455 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od w/w kwoty odszkodowania od dnia 7 marca 2019 roku (tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo) do dnia zapłaty.

W odniesieniu do renty żądanie okazało się zasadne jedynie w części.

Renta z art. 444 § 2 k.c. ma na celu naprawienie szkody przyszłej, wyrażającej się w wydatkach na zwiększone potrzeby oraz w nieosiągnięciu tych zarobków i innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć w przyszłości, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Konieczną przesłanką dla przyznania renty z tego artykułu jest powstanie szkody, bądź to w postaci całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, bądź zwiększenia wydatków lub zmniejszenia dochodów.

Żądanie renty określone w piśmie procesowym z dnia 30 lipca 2018 roku dotyczy zarówno renty z tytułu zwiększonych potrzeb, jak i zmniejszonych dochodów.

Niewątpliwie jak wynika z opinii biegłego lekarza ortopedy oraz decyzji Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności powódka wymaga wsparcia w postaci pomocy innych osób, którą lekarz ortopeda określił na około 1 godzinę dziennie. Nadto powódka nadal zażywa leki przeciwbólowe związane z doznanymi urazami w taktie wypadku mającego miejsce w dniu 1 września 2014 roku, na które przeznaczona jest kwota 20 złotych miesięcznie – co znajduje potwierdzenie również w opinii wydanej przez biegłego ortopedę. Uwzględniając koszt opieki na kwotę około 390 złotych miesięcznie (30 dni x 13 zł/ h) oraz koszty leków w kwocie 20 złotych, miesięczne wydatki związane z leczeniem i pomocą wynoszą łącznie 410 złotych. Uwzględniając fakt przyczynienia się powódki do wypadku w 10%, Sąd zasądził na jej rzecz rentę z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. w kwocie 369 złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 sierpnia 2018 roku płatną z góry do dnia 10. każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności ktokolwiek z rat, z tym zastrzeżeniem, że w odniesieniu do rat renty płatnych w okresie od dnia 1 sierpnia 2018 roku do dnia 6 marca 2019 roku odsetki są należne począwszy od dnia 7 marca 2019 roku. Dopiero bowiem w piśmie z dnia 30 lipca 2018 roku sprecyzowano żądanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb, wcześniejsze żądanie dotyczyło wyłącznie utraconych dochodów.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

Nie jest zasadne bowiem żądanie przez powódkę renty z tytułu utraconych dochodów, w sytuacji, gdy powódka w dacie wypadku nie była zdolna do pracy zarobkowej z uwagi na przebyty udar mózgu i niedowład prawej strony ciała. Powódka w tym czasie utrzymywała się z zasiłku wypłacanego przez opiekę społeczną. Obecnie powódka otrzymuje stały zasiłek z opieki społecznej. Jest osobą zaliczoną do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i może podjąć pracę w systemie pracy chronionej. Również z opinii biegłego lekarza ortopedy wynika, że powódka odzyskała zdolność do pracy, z tym że nie powinna wykonywać pracy fizycznej związanej z długotrwałym chodzeniem, długotrwałym pozostawianiem w pozycji siedzącej, przenoszeniem ciężkich przedmiotów.

Za niezasadne Sąd uznał również żądanie ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku mogące powstać u powódki w przyszłości i w związku z tym oddalił to żądanie jako bezzasadne.

Sąd Najwyższy dopuszczając w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 kwietnia 1970 r., III CZP 34/69, możliwość ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości przytoczył dwa podstawowe argumenty przemawiające za przyjęciem takiego stanowiska: po pierwsze, przerwanie biegu przedawnienia, i po drugie, złagodzenie trudności dowodowych powodowanych upływem czasu między wystąpieniem

zdarzenia wywołującego szkodę a dochodzeniem jej naprawienia. Uchwała ta zapadła jednak w oparciu o poprzednio obowiązujący stan prawny, a przede wszystkim o odmiennie brzmiące przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń odszkodowawczych (ówczesny art. 442 § 1 k.c.). Z dniem 10 sierpnia 2007 r. weszła w życie ustawa nowelizująca, którą uchylono art. 442 k.c. i dodano nowy art. 442¹ k.c. Zgodnie z § 1 dodanego art. 442¹ k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W § 3 ustawodawca wprowadził regulację, zgodnie z którą w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W świetle przytoczonych, nowych regulacji zawartych w art. 442¹ k.c. wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. W tej sytuacji utracił znaczenie przytoczony w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, argument, że interes prawny w ustaleniu może polegać na złagodzeniu skutków upływu terminu przedawnienia. Stanowisko takie wyrażone zostało też w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09 (OSNC 2009, nr 12, poz. 168). Przytoczona zmiana przepisów oznacza ponadto, iż nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząc do zaktualizowania się odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Proces odszkodowawczy może zatem toczyć się wiele lat po zaistnieniu samego zdarzenia, kiedy to mogą pojawić się znaczne trudności dowodowe. W takiej sytuacji, przesądzenie o odpowiedzialności pozwanego na przyszłość pozostaje dla poszkodowanego korzystne, ograniczając konieczność dowodzenia jedynie do elementu wystąpienia szkody, z pominięciem związku przyczynowego. Takie ustalenie wymaga jednak wykazania interesu prawnego a ocena w tym zakresie musi być zawsze dokonywana na tle skonkretyzowanych okoliczności, które pozwalają ocenić rzeczywistą potrzebę ochrony sfery prawnej poszkodowanego.

Zdaniem Sądu, w rozpoznawanej sprawie powódka nie wykazała dostatecznie istnienia interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 1 września 2014 roku.

Wobec faktu, że powódka wygrała proces w około 50%, Sąd na podstawie przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz U. z 2016 roku, poz. 623 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd nakazał pobrać o strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 16.013 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (łącznie nieuiszczone koszty sądowe wynosiły 26.092 złote tytułem opłaty sądowej oraz 5.934 złotych tytułem wydatków poniesionych na opinie biegłych i dokumentację medyczną).

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 2 powołanej wyżej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego na rzecz I. M. w pkt 1 a wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 16.013 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.